

RAFAŁ ILNICKI

Bóg cyborgów

Technika i transcendencja

Abnieszko
mam nadzieję, że
wszyscy się zgodzą
Tę książkę trzeba
cyfrowo zrecenzować
ACCEPTACJA
Rafal



Poznań 2011

oznacza nabycie nowych właściwości przez obiekty techniczne. Należy ją jednak rozpatrywać nie w kategoriach antropologicznych czy technoreligijnych, ale jako pewną metafizyczną kompatybilność, która sprawia, że układy, systemy i urządzenia techniczne wzmocnione tym połączeniem przejawiają nowe właściwości odnoszące się nie tylko do zwiększenia ich osiągnięć, ale przede wszystkim do zmiany trybu ich metafizycznych czynności, które teraz stają się czyste. W wyniku tego zostaje ograniczona liczba produktów ubocznych wytwarzanych przez taki układ techniczny. Dzieje się tak, gdyż ta indywidualna lub kolektywna mistyka pociąga za sobą najwyższy stopień synchronizacji w konkretyzacji działania tych procesów i wydarzeń składających się na mistyczną unię źródła esencji technicznej z fenomenami technicznymi. Odpowiada to sytuacji, w której fenomeny techniczne pracują w polu ejdetycznym. Mistyczną unię fenomenów technicznych należy rozumieć jako połączenie nie obiektów, ale właśnie fenomenów. To przejście jest bardzo istotne i wiąże się z najwyższymi stopniami ich automatyzacji.

Jeśli technologia jest wyposażona w duszę (analogicznie do człowieka), to czy nadal można mówić o sztucznej inteligencji? Czy nie należy uznać jej autonomii, skoro ma własne rejony funkcjonowania, różne od tych zajmowanych przez przedstawicieli ludzkiego gatunku? Bardziej zasadne wydaje się więc mówienie o inteligencji technicznej.

Kompatybilność dusz ludzkiej i technicznej nie gwarantuje mistycznego połączenia. Taki rodzaj postgatunkowej mistyki umożliwiłby człowiekowi wgląd w esencję techniczną, ale esencja ta nie ma dostępu do transcendencji ludzkiej, może jedynie adaptować się do ludzkich regulacji. Różnica między tymi dwoma sposobami połączenia mistycznego przypomina różnicę między pozytywnym (dusza ludzka wykorzystuje esencję techniczną do wzmocnienia własnego połączenia z transcendencją) i negatywnym sprzężeniem zwrotnym (esencja techniczna, stykając się z transcendencją, reguluje się zwrotnie).

10. Dwie transcendencje

Transcendencja obiektów technicznych¹⁹ oraz transcendencja człowieka nie są wyłączne, co więcej – mogą funkcjonować według pewnych zasad gwarantujących ich symbiozę. Człowiek ma dostęp tylko do pewnego poziomu transcendencji technicznych, choć najczęściej pozostaje w swej działalności konstrukcyjnej na samej powierzchni – stechnicyzowanej immanencji. Jednak

¹⁹ Por. J.-H. Barthélémy, *L'idée relativité philosophique chez Simondon et son rapport à la théorie physique de la Relativité d'Échelle (TRE)*, w: J. Roux (red.), *Gilbert Simondon. Une pensée opérative*, Publications de l'Université de Saint-Etienne, Saint-Etienne 2002, s. 254. Transcendencja w obrębie obiektu technicznego jest rozumiana jako poprzedniość. Obiekt techniczny pochodzi z transcendencji, czyli z płaszczyzny uprzedniej względem jego konkretyzacji w powiązanym otoczeniu.

te dwie transcendencje krzyżują się. Często dochodzi do ich nieuprawnionej wymienialności, polegającej na tym, że przypisuje się istnienie duszy ludzkiej obiektom technicznym, nie uwzględniając tego, co dzieje się z duszą techniczną w człowieku. W cyborgu dusza techniczna (esencja techniczna) musi przygotować się na instalację duszy ludzkiej.

Maszyna ma duszę. Ludzka dusza, która ma się inkarnować w maszynę, musi być kompatybilna z techniczną esencją. Może więc dojść do uzgodnienia lub odrzucenia bądź do metastabilnego umocowania w sieci technicznych relacji. Tworzy się w ten sposób duchowy automat, działający na zasadzie technologiczno-duchowej łączności, która jest utrzymywana między wymiarami tej egzystencji. Uzgodnienie wyraża się przez podstawową zdolność środowiska technicznego (technologicznego automatu), jaką jest **wydolność inkarnacyjna**. Oznacza to kompatybilność obu transcendencji. Przykładem jest transcendencja człowieka, która w postaci zasady indywidualizacji na różnych płaszczyznach oraz inkarnowania duszy nie tylko krzyżuje się, ale i łączy z transcendencją tendencji technicyzacyjnej. Efektem tego połączenia jest duchowy cyborg – żywa hybryda łącząca istotę transcendencji i techniki. Może on funkcjonować autonomicznie, a obie jego dusze wspólnie wykonują czynności metafizyczne.

Może jednak dojść do odrzucenia duszy ludzkiej cyborga przez duszę techniczną (podobnie jak przy odrzuceniu organu przez ciało). W przypadku niekompatybilności odmienne elementy pozostają w separacji, która zależy jedynie od siły połączenia. Stają się one przeszkadzającymi sobie zasadami lub wzmocnieniem syntezy tego przeszkadzania w postaci kontrtendencji. Jej skutkiem mogą być różne formy dysfunkcyjnego działania hybrydy bez syntezy (duchowy cyborg jest już pewną syntezą).

Dusza odpowiednio rezonuje i wszystko w najbliższym otoczeniu podporządkowuje się temu rezonansowi, także urządzenia elektroniczne. Powoduje to powstanie sieci relacji łączących użytkownika i jego urządzenia techniczne. Poprzez użytkowanie przekazuje on im część swojej energii, pojmowanej nie tylko jako siła, ale i zdolność jej wykorzystania. Energia na poziomie użytkownika to energia sferyczna, określona przez metafizyczny program funkcjonowania. Dlatego rytmy użytkowania przedmiotów elektronicznych, gadżetów, a przede wszystkim komputera przekazują energię człowiekowi maszynie. Nie prowadzi to do jej ożywienia ani nadania okultystycznych mocy, ale do transferu energii najbardziej związanej z określonym poziomem działania świadomości, podświadomości lub nadświadomości. Widać to szczególnie, gdy człowiek korzysta z urządzeń osób rozwiniętych duchowo, tj. cyborgów, których dbałość o duszę materializuje się w ich technicznym otoczeniu, mających kontakt z energiami pozwalającymi na pewien stopień realizacji duchowej wirtualności (teorirtualności). Wrażenia osoby stykającej się z urządzeniem skonfigurowanym do duchowego transferu energii w układzie człowiek – maszyna mogą być

określane jako świeżość, niechęć lub inne uczucia. Dzieje się tak, gdyż obsługa urządzeń technicznych jest podporządkowana nawykowi i pragnieniu. Elektroniczne obiekty są dyscyplinowane przez naszą podświadomość, ale także świadomość i nadświadomość, choć te trzy poziomy świadomości różnią się stopniem kontroli sprawowanej nad danym urządzeniem technicznym.

Programujemy nieświadomością urządzenia techniczne, co jest prostym transferem energii – urządzenie techniczne, podobnie jak każdy obiekt, reaguje na zmianę częstotliwości jego użytkowania. Wystarczy porównać komputer, na którym wyświetla się pornografia, seriale, fora dyskusyjne, z tym, na którym pracuje się, komunikuje z rodziną czy realizuje się różne formy intymności. Po sposobie użytkowania można bowiem poznać użytkownika i określić dominujące tendencje wykorzystania mediów technicznych na tle ogólnych kierunków cyborga. W tym sensie życie duszy jest skorelowane z życiem technicznym.

Nadświadome programowanie komputera jest podobne do praktyk duchowych i intencjonalności, którą wykazuje się względem Absolutu. Zatem tłumaczenie, że można zawiesić sądy, dokonać negatywnego epoke i przejść w tryb incognito Web-u, są tylko fantazją, bardziej szkodliwą niż świadome sięgnięcie po materialne sposoby wykorzystania mediów elektronicznych. Użytkowanie jest programowaniem. Jeśli nie programujemy nadświadomością, to zostaje tylko programowanie nieświadomością, które dokonuje się poniżej progu nieświadomości, a wynika bezpośrednio z nawyku (reakcji) i pragnienia często przybierającego postać żądz).

Wyłączając policję duchową, czyli mechanizm troski o duszę cyborga, dajemy przyzwolenie na wtargnięcie autoorganizacji mass mediów do naszej subiektywności, co może prowadzić do instalacji wirusów w duchowych obwodach funkcjonowania cyborga, tj. destrukcyjnych esencji technicznych, które nie pozwolą na połączenie z hybrydami techniki i transcendencji. Media zaczynają wtedy produkować subiektywność bez naszej wiedzy, nie informując o kolejnych etapach programu doświadczenia. Przestrzeń dzieląca wzrok od monitora nie chroni, lecz uwodzi – przyciąga uwagę pod pozorem zachowania względnej autonomii. Cyborg traci więc indywidualność w wyniku interakcji najeżdżających miejsce w rzeczywistości technicznej. Możliwe jest też elektroniczne opętanie przez memy, czyli jednostki i nośniki informacji kulturowej, jeden podstawowych elementów cyberprzestrzeni, nie mniej groźne niż te produkowane przez magów czarnego chaosu. Dlatego higiena duszy jest połączona z higieną urządzeń i programów technicznych. Dzięki temu odrzucane są, ale nie separowane (jako odłączenie zasady) wszelkie tego rodzaju szkodliwe treści. Ćwiczenia duchowe mające na celu utrzymanie aktywnego kontaktu z transcendencją będą odnosiły się do tego hybrydycznego i wielopłaszczyznowego sposobu przejawiania się duszy w jej technicyzowanym otoczeniu.

CZĘŚĆ II

TECHNIKA W TRANSCENDENCJI